

Lasy Państwowe kłamią w sprawie Puszczy

Od początku września leśnicy mogą kontynuować wyrąb drzew w Puszczy Białowieskiej. W licznych doniesieniach twierdzą, że pozyskanie drewna w Puszczy konieczne jest przede wszystkim ze względów ochrony przyrody.

W oficjalnym stanowisku Lasów Państwowych w tej sprawie możemy przeczytać:

We wszystkich zabiegach pielęgnacyjno-hodowlanych nie wycina się drzew dziuplastych i posuszu stojącego, nie usuwa się pojedynczych wywrotów i złomów ani martwych drzew leżących [...] z pozyskania drewna w okresie lęgowym zostały wyłączone powierzchnie z wilgotnymi i bagiennymi siedliskami, takimi jak bory, bory mieszane, olsy oraz drzewostany wzdłuż cieków wodnych.

Z kolei według rzeczniczki Lasów Państwowych:[...] *Lasy nie pozyskują drewna z Puszczy. Wycinane są drzewa chore i zakażone. W wywiadzie dla „Metra”, Nadleśniczy Nadleśnictwa Browsk, Jerzy Ługowoj, oświadcza: [...] Wycina się tylko świerki, które są atakowane przez korniki. Drzewa, które mają powyżej stu lat zostawiamy, wywalczyli to sami ekolodzy [...].* Jeszcze korzystniej wygląda sytuacja według Nadleśniczego Grzegorza Bieleckiego z Nadleśnictwa Hajnówka, który na łamach „Kuriera Porannego” twierdzi: *Nie prowadzimy wycinki drzew w okresie od pierwszego kwietnia do końca sierpnia, na który przypada okres lęgowy ptaków.*

Już samo zestawienie powyższych artykułów nasuwa wniosek, że wypowiedzi jednych przedstawicieli LP zaprzeczają innym. Ze stanowiska LP wynika, że posusz jest pozostawiany w lesie, natomiast rzeczniczka LP oraz Nadleśniczy Ługowoj twierdzą, że wycina się drzewa chore i zasiedlone przez korniki, stanowiące właśnie posusz. Nadleśniczy Bielecki zaprzecza jakiegokolwiek pozyskaniu w okresie lęgowym. Z poczynionych przez nas wiosną i latem b.r. obserwacji wynika, że powyższe komunikaty przedstawicieli LP mają niewiele wspólnego z prawdą. Autorzy tych słów świadomie kłamią lub nie mają kontaktu z rzeczywistością.

W szczycie tegorocznego okresu lęgowego prowadzono pozyskanie drewna w różnych zbiorowiskach leśnych wszystkich trzech nadleśnictw. W niektórych miejscach szczególnie intensywne pozyskanie odnotowano właśnie w zasiedlonych przez cenne gatunki fauny wilgotnych siedliskach olsowych i lęgowych, które według oficjalnego komunikatu LP na czas lęgów zostały wyłączone z pozyskania. Tylko w trakcie jednodniowej wyprawy w obrębie Nadleśnictwa Browsk, której celem nie było bynajmniej wyszukiwanie nieprawidłowości w obrębie Puszczy, natknęliśmy się na widoki zaprzeczające większości informacji rozpowszechnianych przez LP.

Tego dnia odnotowaliśmy łącznie około 100 ściętych jesionów. Kilkadziesiąt pofragmentowanych dłużyc pozostawiono w lesie. Około 50 kolejnych drzew złożono przy drodze i przygotowano do wywiezienia. Wiek wielu z nich znacznie przekraczał 50 lat. Część drzew była w dobrym stanie zdrowotnym, inne były martwe, miejscami pozbawione kory. Niektóre drzewa były zasiedlone larwami chronionych gatunków z rodzaju *Cucujus spp.* Odnotowaliśmy również wycięte drzewa dziuplaste i pozostałości po ponadstuletnich jesionach, których wedle zapisów planu urządzania lasu nie można wycinać. Nie spodziewaliśmy się takiego widoku, ponieważ zdaniem miejscowego Nadleśniczego - Jerzego Ługowoja - w Puszczy pozyskuje się przecież tylko świerki zaatakowane przez kornik. Obecnie w Puszczy, podobnie jak w innych częściach kraju, mamy do czynienia z masowym zamieraniem jesionu. Jest to również kluczowy gatunek tworzący cenne siedliska olsowe i lęgowe, chronione dyrektywą siedliskową. Dlatego tym bardziej naganna jest masowa wycinka

drzew jesionowych, z których wiele było w dobrej kondycji.

Skala dewastacji Puszczy, a jednocześnie ilość przeczących temu komunikatów emitowanych przez Lasy Państwowe skłoniły nas do ujawnienia na stronie internetowej materiałów o prawdziwym stanie wybranych fragmentów Puszczy, dotyczących konkretnych przykładów. Nie mogliśmy się zgodzić na dalsze wprowadzanie w błąd opinii publicznej i Ministra Środowiska. Jednocześnie przekazaliśmy ministrowi Andrzejowi Kraszewskiemu materiały i zaapelowaliśmy do niego o większą ostrożność przy powoływaniu się na informacje pochodzące z Lasów Państwowych. Minister wykazał zainteresowanie zgłoszonym problemem.

Nasz komunikat został określony przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku – Ryszarda Ziemblickiego – jako manipulacja. Godne uwagi jest, że dotychczas leśnicy tłumaczyli wycinki w Puszczy głównie ładnie brzmiącymi terminami z leśnej nowomowy: koniecznością przebudowy drzewostanu, dostosowywaniem składu gatunkowego do siedliska, stwarzaniem warunków dla cennych gatunków wymagających terenów otwartych. Tym razem Dyrektor Ziemblicki zaczął ujawniać prawdziwe powody wykonywanych zabiegów. Dla „Gazety Współczesnej” powiedział: *My nie wycinamy stuletnich drzew, wycinamy tylko drzewa zasiedlone przez szkodniki lub po to, by umożliwić wzrost nowego pokolenia i nie doszło do sytuacji, że młodych drzew jest za mało. Puszcza się starzeje, prawie 53 procent drzew ma tutaj ponad 100 lat. Trwanie Puszczy jest zagrożone przez takie działania ekologów. Również Piotr Zbrożek (były Dyrektor RDLP Białystok) stwierdził dla TVN, że Natura jest leniwa. Jeśli przestaniemy wycinać stare drzewa, to tak jak byśmy w społeczeństwie mieli tylko emerytów bez dzieci.*

Jak widać, według leśników, w Puszczy nie ma dostatecznie dużo miejsca na jej główną wartość – stare drzewa, z których wiele osiąga rozmiary największe w kraju i Europie. Tym samym cytowani autorzy występują przeciw jednemu z kluczowych celów utworzonego przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych Leśnego Kompleksu Promocyjnego – Puszcza Białowieska, jakim jest *zachowanie lub odtworzenie [...] puszczańskich biocenoz leśnych o charakterze naturalnym oraz ochrona drzew pomnikowych.*

Przygnębiający jest fakt, że nasz najcenniejszy las ma gospodarzy, którzy patrzą na niego z perspektywy ilości metrów sześciennych surowca pochodzącego ze starych, wartościowych drzew. Należy jednak niewątpliwie docenić szczerść niektórych przedstawicieli RDLP w Białymstoku, którzy stopniowo zaczynają ujawniać prawdziwe motywy działalności swojej instytucji w Puszczy Białowieskiej.

Adam Bohdan

Na stronie pracownia.org.pl/aktualnosci,672 znajduje się komunikat z linkami do zdjęć i nagrań wideo, dokumentujących przytoczone wyżej informacje.